

W ramach tej części zarzutu wnoszący odwołanie zarzuca Sądowi dokonanie porównania oznaczeń na podstawie niezwyfikowanego twierdzenia o powszechnej znajomości lub wysoce odróżniającym charakterze znaku towarowego „Rioja”.

- B. Zarzut drugi dotyczy naruszenia w drodze analogii art. 43 rozporządzenia nr 40/94⁽⁵⁾, obecnie art. 42 rozporządzenia nr 207/2009.

Wnoszący odwołanie zarzuca Sądowi ograniczenie wykazu towarów i usług rzeczywiście wskazanych z powodu oświadczenia o przyszłym sposobie używania zgłoszonego znaku towarowego, co jest możliwe wyłącznie w przypadku znaków towarowych zarejestrowanych od przynajmniej pięciu lat i z zastrzeżeniem uprzedniego przedstawienia dowodu używania zażądanego przez właściciela znaku towarowego zakwestionowanego na podstawie art. 42 ust. 2 rozporządzenia w sprawie znaku towarowego.

⁽¹⁾ Rozporządzenie Rady (WE) nr 207/2009 z dnia 26 lutego 2009 r. (Dz.U. L 78, s. 1).

⁽²⁾ Rec. s. I-5507.

⁽³⁾ Rec. s. I-5421.

⁽⁴⁾ Rec. s. I-2779.

⁽⁵⁾ Dz.U. 1994, L 11, s. 1.

Skarga wniesiona w dniu 4 sierpnia 2010 r. — Komisja Europejska przeciwko Królestwu Belgii

(Sprawa C-397/10)

(2010/C 301/10)

Język postępowania: francuski

Strony

Strona skarżąca: Komisja Europejska (przedstawiciele: J.-P. Keppenne i I.V. Rogalski, pełnomocnicy)

Strona pozwana: Królestwo Belgii

Żądania strony skarżącej

— stwierdzenie że nakładając następujące obowiązki dotyczące działalności agencji pracy czasowej: wyłączność działalności polegającej na dostawie pracy w przedmiocie działalności przedsiębiorstwa (na obszarze regionu Bruksela-Stolica) szczególnie forma prawna (na obszarze regionu Bruksela-Stolica) oraz posiadanie minimalnego kapitału zakładowego w wysokości 30 987 EUR (w regionie Flandria), Królestwo Belgii uchybiło zobowiązaniom ciążącym na nim na mocy art. 56 TFUE;

— obciążenie Królestwa Belgii kosztami postępowania.

Zarzuty i główne argumenty

W uzasadnieniu skargi Komisja podnosi trzy zarzuty dotyczące naruszenia art. 56 traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej.

W pierwszym zarzucie skarżąca twierdzi, że wymóg wyłączności działalności polegającej na dostawie pracy w przedmiocie działalności przedsiębiorstwa stanowi znaczną przeszkodę dla przedsiębiorstw z siedzibą w innych państwach członkowskich, które są upoważnione do wykonywania tam działalności o innym charakterze. Środek ten zobowiązuje bowiem rzeczzone przedsiębiorstwa do dokonania zmiany ich statutu w celu nawet czasowego świadczenia usług, w regionie Bruksela-Stolica.

W drugim zarzucie Komisja podnosi, że obowiązek posiadania przez spółkę z siedzibą w innym państwie członkowskim szczególnej formy lub statusu prawnego stanowi znaczne ograniczenie swobody świadczenia usług. Cel ochrony pracowników, na który tytułem uzasadnienia powołuje się pozwana mógłby bowiem zostać osiągnięty przez środki mniej ograniczające, takie jak obowiązek aby przedsiębiorstwo wykazało, że posiada odpowiednie ubezpieczenie.

W trzecim zarzucie strona skarżąca krytykuje wreszcie przewidziany przez region Flandria obowiązek posiadania minimalnego kapitału zakładowego w wysokości 30 987 EUR, ponieważ wymóg taki oznacza, że niektóre przedsiębiorstwa z siedzibą w innych państwach członkowskich mogłyby być zmuszone do zmiany ich kapitału zakładowego w celu nawet czasowego świadczenia usług w Belgii. Środki mniej ograniczające, takie jak kaucja lub zawarcie umowy ubezpieczenia, umożliwiłyby osiągnięcie celu ochrony pracowników, do jakiego dąży pozwana.

Odwołanie od wyroku Sądu (druga izba) wydanego w dniu 15 czerwca 2010 r. w sprawie T-177/07, Mediaset SpA przeciwko Komisji Europejskiej popieranej przez Sky Italię Srl, wniesione w dniu 6 sierpnia 2010 r. przez Mediaset SpA

(Sprawa C-403/10 P)

(2010/C 301/11)

Język postępowania: angielski

Strony

Wnosząca odwołanie: Mediaset SpA (przedstawiciele: K. Adamantopoulos, Dikigoros i G Rossi, avvocato)

Druga strona postępowania: Komisja Europejska, Sky Italia Srl

Żądania wnoszącej odwołanie

— Uchylenie wyroku Sądu z dnia 15 czerwca 2010 r. w sprawie T-177/07;

- ostateczne rozstrzygnięcie sporu poprzez stwierdzenie nieważności decyzji Komisji Europejskiej zaskarżonej w postępowaniu pierwszej instancji; lub — tytułem żądania ewentualnego — przekazanie sprawy Sądowi do ponownego rozpoznania; oraz
- obciążenie kosztami postępowania strony pozwanej oraz interwenienta w postępowaniu pierwszej instancji.

Zarzuty i główne argumenty

- 1) Wnosząca odwołanie twierdzi, że: Sąd naruszył prawo w dwojaki sposób, uznając, że niedopuszczalne jest powoływanie się przez wnoszącą odwołanie na art. 4 ust. 1 włoskiej ustawy nr 350/2003, oraz że niedopuszczalny jest podniesiony przez wnoszącą odwołanie zarzut dotyczący różnicy między pojęciem i) selektywności w rozumieniu art. 107 ust. 1) TFUE a ii) dyskryminacji, które jest odrębne od pojęcia neutralności technologicznej. W rezultacie Sąd w oczywisty sposób naruszył prawo, charakteryzując włoską ustawę jako nie będącą technologicznie neutralną.
- 2) Sąd błędnie zastosował art. 107 ust. 1) TFUE, uznając, że zarzucany „brak neutralności technologicznej” włoskiej ustawy musiał skutkować przyznaniem wnoszącej odwołanie selektywnej korzyści gospodarczej. Ponadto Sąd naruszył prawo, stwierdzając, że pozwana słusznie uznała, iż po stronie Mediaset powstała korzyść gospodarcza, chociaż (podobnie jak pozwana) nie zakwalifikował pod względem prawnym abstrakcyjnego — i jedynie zakładanego — „wzrostu oglądalności” oraz „obniżonego kosztu penetracji rynku” jako szczególnej korzyści gospodarczej dla Mediaset. Sąd nie przedstawił też wystarczającego uzasadnienia, wbrew art. 36 statutu Trybunału Sprawiedliwości, w oczywisty sposób wypaczył fakty oraz naruszył prawo, dokonując w pkt 62–68 i 74–79 zaskarżonego wyroku błędnej i zniekształconej wykładni zaskarżonej decyzji. Sąd naruszył bowiem prawo przez to, że zastąpił własną argumentację argumentacją przedstawioną w zaskarżonej decyzji w odniesieniu do korzyści, jaka powstała rzekomo po stronie Mediaset, a także zinterpretował przedstawione dowody w sposób, który klóci się z brzmieniem analizy zawartej w pkt 82–95 zaskarżonej decyzji, wypaczając je. Sąd naruszył także prawo, w odniesieniu do wykładni pojęcia beneficjenta pośredniego, a także jego zastosowania i kwalifikacji prawnej w niniejszej sprawie.
- 3) Ponadto Sąd naruszył prawo pomijając całkowicie analizę konkretnych zarzutów podniesionych po pierwsze w pkt 93–96, a po drugie w pkt 121–129 skargi, w odniesieniu do oceny zgodności włoskiej ustawy z art. 107 ust. 3 lit. c) TFUE. Sąd nie przedstawił też wystarczającego uzasadnienia w tym względzie. Co więcej naruszył on prawo poprzez błędne zastosowanie art. 107 ust. 3 lit. c) TFUE, uznając włoską ustawę za niezgodną ze wspólnym rynkiem

wyłącznie na tej podstawie, że nie poszanowano w niej rzekomo zasady neutralności technologicznej ze względu na zarzucane wyłączenie dekodów satelitarnych z zakresu zastosowania włoskiej ustawy, quod non; oraz przyjmując, że pozwana nie dokonała oceny prawnej rzekomych skutków zakłócających badanych przepisów na rynku telewizji płatnej, polegającej na przeprowadzeniu stosownej kontroli prawnej, gospodarczej i porównawczej: a) konkretnych zakłóceń konkurencji na rynku telewizji płatnej; oraz b) rzeczywistych skutków uzyskania rzekomej korzyści gospodarczej. Założono po prostu na wstępie, że korzyść taka zaistniała i uznano ją za niezgodną ze wspólnym rynkiem, że względu na to, że nie była ona ponoć neutralna technologicznie. Sąd naruszył także prawo i przedstawił błędne uzasadnienie, oddalając trzeci zarzut skargi. Nie tylko nieprawidłowo przedstawił i i zinterpretował ten mający istotne znaczenie zarzut oraz argumenty dotyczące wewnętrznej sprzeczności uzasadnienia zaskarżonej decyzji, ale także nie zbadał tych argumentów, wobec czego oddalił je jako bezzasadne.

- 4) Sąd błędnie zastosował wreszcie art. 14 rozporządzenia nr 659/1999⁽¹⁾, gdyż nie uwzględnił okoliczności, że wady zaskarżonej decyzji dotyczące rzekomego przyznania wnoszącej odwołanie korzyści gospodarczej faktycznie uniemożliwiały odzyskanie domniemanej pomocy państwa, co oznacza, że naruszona została zasada pewności prawa. Zaskarżoną decyzję pozbawiono zatem skutecznego i przejrzystego środka zaskarżenia, a także stosownej metodologii odzyskania pomocy. Ponadto Sąd błędnie zinterpretował zarzuty podniesione w tym względzie przez skarżącą oraz naruszył prawo, uznając, że zaskarżona decyzja umożliwiała przywrócenie sytuacji, jaka panowała wcześniej.

⁽¹⁾ Rozporządzenie Rady (WE) nr 659/1999 z dnia 22 marca 1999 r. ustanawiające szczegółowe zasady stosowania art. 93 traktatu WE, Dz.U. L 83, s. 1.

Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez High Court of Justice (Queen's Bench Division) (Zjednoczone Królestwo) w dniu 18 sierpnia 2010 r. — Deo Antoine Homawoo przeciwko GMF Assurances SA

(Sprawa C-412/10)

(2010/C 301/12)

Język postępowania: angielski

Sąd krajowy

High Court of Justice (Queen's Bench Division) (Zjednoczone Królestwo).